

Trzy wieki termometru

str. 8

Zdrowa żywność od przedszkola

str. 2

Noc Naukowców ma moc przyciągania

str. 6

Najpopularniejsze kierunki studiów

str. 5

— Robimy owocową sałatkę — mówi uśmiechnięta 6-letnia Amelia.
— Później zrobimy sałatkę warzywną — dodaje Hania, jej koleżanka z „kucharskiej” ławki. Dziewczynki wzięły udział w warsztatach edukacyjnych promujących zasady zdrowego żywienia.

Sok z pietruszki i szpinakowe gofry

Na jednej z sal zasiało aż kilkadziesiąt kucharzy w tradycyjnych nakryciach głowy i białych fartuchach. Menu również było wyjątkowe: sałatki owocowe, ze szpinakiem, warzywami i sosem malinowym, sok owocowo-warzywny oraz z pietruszki i kiwi. Aby tego było mało, na stole pojawiły się również szpinakowe gofry z owocami. Zero chipsów i gazowanych napojów! W ubiegłą środę Przedszkole Miejskie nr 5 w Olsztynie zamieniło się w wyjątkową restaurację.

Polskie dzieci są otyłe i mają nadwagę

— Robimy owocową sałatkę — mówiła uśmiechnięta 6-letnia Amelia.

— Później zrobimy sałatkę warzywną — dodała Hania, jej koleżanka z „kucharskiej” ławki.

Dziewczynkom wyraźnie dopisywał humor. Wcześniej pomagały robić sałatki swoim mamom w domu, a teraz same postanowiły podjąć kulinarne wyzwanie. Czy teraz będą sięgały częściej po owoce niż chipsy? — Tak! — odpowiedziały zgodnie.

Ich deklaracja nie jest bez znaczenia, bo dziś w Unii Europejskiej nadwagę ma aż 22 mln dzieci, a ponad 5 mln z nich cierpi na otyłość. Według przewidywań liczba ta każdego roku będzie rosła o kolejnych 400 tys. dzieci. Nadwaga i otyłość wśród dzieci, budzą niepokój także w naszym kraju. Według raportu przygotowanego w 2010 roku przez Instytut Matki i Dziecka wynika, że w przedziale wiekowym 11-12 lat nadwagę ma niemal 14 proc. polskich dzieci, a otyłość nie-

mal 15 proc. Ważną rolę w zwalczaniu tego problemu może odegrać więc poprawa sposobu żywienia, a w szczególności codzienne spożywanie odpowiednich ilości owoców i warzyw.

Same przygotowują, to i same zjedzą

— Zdrowych nawyków żywieniowych dzieci uczą się najlepiej poprzez zabawę — mówi Anna Kanterewicz-Karapyta, dyrektorka przedszkola. — My w przedszkolu na co dzień promujemy zdrowy styl życia, ale jeżeli dzieci przygotowują coś same, to będzie miało dużo lepszy efekt. Mam nadzieję, że dzięki temu, do wspólnego przygotowywania sałatek zaproszą w domu również swoich rodziców.

Celem warsztatów kulinarnych zorganizowanych przez Oddział Terenowy Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie było propagowanie

i utrwalanie zdrowych nawyków żywieniowych wśród przedszkolaków z najstarszych grup.

— W ten sposób chcemy zachęcić najmłodsze pokolenie do tego, aby spożywało owoce i warzywa — mówi Andrzej Milkiewicz, dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie. — Dziś, jak wskazują badania, wiele młodych osób ma problemy z nadwagą. Dzięki temu projektowi, chcemy powrócić do tradycji spożywania polskich owoców i warzyw. To nowatorska akcja, którą rozpoczęliśmy w tym roku.

woj



Fot. ARR (2)



REKLAMA

Jubileusz 30-lecia

**Przedszkola
Niepublicznego Nutka
(do 2005 r. Przedszkola nr 33)**



30 lat to czas, który skłania nas do refleksji i podsumowań, zadumy nad przebytą drogą. Jak zmieniło się nasze przedszkole, jakich mamy absolwentów. Przedszkole przechodziło różne zmiany związane z reformą edukacji, z organizacją życia, przez cały ten czas staraliśmy się być stali w pewnych elementach: tworzenie miłej i rodzinnej atmosfery, przygotowanie dziecka do szkoły i samodzielnego radzenia sobie w roli ucznia, aktywnego uczestniczenia w życiu.

Nasza praca ukierunkowana jest na artystyczny rozwój dziecka ze szczególnym zwróceniem uwagi na wychowanie muzyczne. Rozszerzony program umuzykalnienia umożliwia dzieciom nabywanie elementarnych wiadomości oraz rozwija sprawności i nawyki artystyczne. Wykorzystujemy nowatorskie formy muzyki. Głównie opieramy się na systemie Carla Orffa. Najważniejsze walory tej idei to wszechstronność, prostota i atrakcyjność. Zasadami zawartymi w systemie Orffa kieruje się nowoczesna psychologia i pedagogika.

Codziennie dopisujemy nowe karty historii naszego przedszkola. Stawiamy na jakość i profesjonalizm. Każdego dnia zabiegamy o uśmiech i radość dziecka — to największa nagroda w naszej pracy. Bardzo cenimy udział rodziców w życiu przedszkola, których wsparcie i pomoc jest nieoceniona. Dumni jesteśmy ze współpracy ze wspaniałymi ludźmi, organizacjami. Dzięki życzliwości wielu ludzi i naszemu zaangażowaniu w naszym przedszkolu panuje klimat życzliwości, serdeczności i współpracy!

Uroczystość 30-lecia przedszkola odbędzie się dnia 4 listopada 2014 r. o godz. 9.30 w Państwowej Szkole Muzycznej w Olsztynie, na którą serdecznie zapraszamy naszych absolwentów, przyjaciół, rodziców i zainteresowanych edukacją w naszym przedszkolu.

W programie:

- zarys historyczny przedszkola
- występy dzieci z naszego przedszkola
- atrakcje i niespodzianki



767140tba-a -A



Nauczyciel musi być jak przewodnik



Grażyna Przasnyska
Warmińsko-Mazurski
Kurator Oświaty

W dniu 5 października pod patronatem UNESCO obchodzony jest Światowy Dzień Nauczyciela. Święto to proklamowano na pamiątkę podpisania w 1966 roku Rekomendacji w sprawie statusu nauczycieli. Światowy Dzień Nauczyciela ma na

celu podkreślenie znaczenia zawodu nauczyciela. W tym roku hasłem przewodnim światowych obchodów było „Potrzeba nauczycieli”. UNESCO wskazuje na światowy problem m.in. niedoboru nauczycieli w różnych miejscach na świecie, niskich kwalifikacjach pedagogów i słabym ich wynagradzaniu. Światowy Dzień Nauczyciela siłą rzeczy odsyła do wspomnianej Rekomendacji. Dokument w sposób przejrzysty mówi o zawodzie nauczyciela i co szczególnie istotne w przededniu obchodów naszego święta, zwraca uwagę na status zawodu, określając go, najkrócej mówiąc, jako ważny ze względu na rolę, jaką pełnią nauczyciele w życiu społeczeństw. I mimo że od stworzenia Rekomendacji w sprawie statusu nauczycieli minęło prawie pół wieku, w dalszym ciągu jej przesłanie pozostaje niezmiennie — nauczyciel to zawód wyjątkowy. A jaki jest współczesny nauczyciel, jakim chcielibyśmy, aby był? Dzień Nauczyciela to dobra okazja, aby postawić sobie takie pytania. Jak wskazują badania, nauczyciel w dalszym ciągu jest wymieniany w grupie zawodów cieszących się wysokim zaufaniem publicznym. Tym samym kierujemy pod jego adresem duże oczekiwania. Chcemy, aby nauczyciele naszych dzieci, ale też często nas — dorosłych, byli dobrze wykształceni, empatyczni, a przede wszystkim zapew-

niali wysoką jakość edukacji. Na niedawno zorganizowanej w Olsztynie przez Wydział Nauk Społecznych UWM konferencji grono naukowców pedagogów, jak również nauczycieli praktyków zastanawiało się, jak określić współczesnego nauczyciela, jakimi cechami powinien się wyróżniać. W dyskusji panelowej nie odwoływano się do Rekomendacji, a mimo to wybrzmiała jej idea. Paneliści bowiem byli zgodni w kwestii zasadniczej (niezmiennej od lat) — być nauczycielem to coś więcej niż tylko wykonywać zawód, to

służba o szczególnym znaczeniu dla innych ludzi. Podkreślono jednak, że współczesny nauczyciel, aby sprostać oczekiwaniom przed nim stawianym przez uczniów, rodziców, ale też system oświatowy i ciągle zmieniającą się rzeczywistość, musi być jak przewodnik. Dziś, kiedy mamy łatwy dostęp do informacji, nie wystarczy wiedzieć, trzeba jeszcze umieć wiedzę zastosować, pokazać, jakie są możliwości jej wykorzystania. I to jest rola nauczyciela.

REKLAMA

Zapisy na rok szkolny 2014/2015

LO EPROM
wieczorowe i zaoczne

tel. 89 527 75 80, kom. 662 033 995
Olsztyn, ul. Żołnierska 39

288714otbr-a -A

Nauczyciel przewodnik musi umieć zainspirować uczniów, zachęcić do poznawania i działania. Wiele sukcesów szkół to efekty pracy właśnie takich nauczycieli entuz-

jastów, którzy nie boją się wraz ze swoimi uczniami stawiać trudnych pytań i poszukiwać na nie odpowiedzi. Życzymy zatem naszym nauczycielom z okazji ich święta niesłabnącego zapалу do bycia przewodnikami, a uczniom pasji do odkrywania nowych, ciekawych światów nauki.

REKLAMA

Policealne Studium Zawodowe „FAMA”

- Asystent Osoby Niepełnosprawnej
- Opiekun Osoby Starszej
- Opiekun w Domu Pomocy Społecznej
- Opiekunka Środowiskowa
- Terapeuta Zajęciowy
- Technik Administracji
- Technik Usług Kosmetycznych

NOWOŚĆ

- Asystent Rodziny
- Masaż Klasyczny
- Opiekunka Dziecka Zdrowego i Niepełnosprawnego

www.fama.edu.pl

polub nas na Facebooku (Fama Olsztyn)

ul. Jagiellońska 41, 10-273 Olsztyn-Zatorze
e-mail: olsztyn@fama.edu.pl
tel (89) 535-85-06

256514otbr-a-M

REKLAMA



COSINUS
Szkoly przyjazne uczniom

Kurs maturalny, a może kwalifikacyjny?

Z Anną Tołoczko, przedstawicielem szkół Cosinus, rozmawiamy o tym dlaczego warto zdecydować się na kurs maturalny lub kwalifikacyjny.

— Chociaż rok szkolny dopiero rozkręca się, to już teraz warto rozpocząć przygotowania do przyszłorocznej matury. Aby dobrze ją zdać, chodzenie do szkoły może jednak nie wystarczyć. Co więc robić?

— Warto zapisać się na odpowiedni kurs maturalny. Powodów, aby to zrobić, jest przynajmniej kilka. Ci, którzy nie radzą sobie dostatecznie z danego przedmiotu, będą mogli podszlifować wiedzę. Natomiast ci, którzy uczą się dobrze, powinni swoją wiedzę umieć spożytkować. I jednym, i drugim pomoże kurs maturalny prowadzony przez szkoły Cosinus.

— Kursy prowadzi wiele placówek, jak więc wybrać tę najlepszą?

— Dobrym kryterium jest renowa, jaką cieszy się sieć szkół Cosinus. Składa się na to doświadczenie, odpowiednia kadra, wyposażenie i zgromadzone materiały dydaktyczne. Możemy to zweryfikować, pytając znajomych, którzy skorzystali z danej oferty, lub osobiście odwiedzić placówkę i sprawdzić w sekretariacie np. średnią zdawalność egzaminu maturalnego.

— Ostatnio na rynku popularne są również kursy kwalifikacyjne. Co dzięki nim możemy zdobyć?

— To najnowszy element kształcenia, wprowadzony dzięki ostatniej reformie kształcenia zawodowego. Jest to najprostsza droga do zdobycia tytułu technika. Osiągnięcie kwalifikacji zawodowych jest wówczas potwierdzone odpowiednim świadectwem wydanym przez okręgową komisję egzaminacyjną. Poszczególne kwalifikacje mogą być nabywane przez osoby dorosłe na kwalifikacyjnych kursach zawodowych w szkołach Cosinus w Olsztynie. Mając jeden zawód, można w ten sposób zdobyć również pokrewny, uzupełniając jedną czy dwie kwalifikacje.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej kieruję do wszystkich Nauczycieli, Pedagogów, Wychowawców oraz Pracowników Oświaty najserdeczniejsze życzenia.

Życzę Państwu jak najwięcej satysfakcji z pracy z dziećmi i młodzieżą. Niech myśl o tym, że pełnią Państwo szczerą służbę na rzecz młodego pokolenia, dodaje sił, pozwala z łatwością pokonywać trudności oraz nadaje sens działaniu. Życzę, aby nowe wyzwania były dla Państwa inspiracją do własnego rozwoju, doskonalenia kompetencji oraz umiejętności zawodowych. Życzę pogody ducha oraz realizacji wszystkich zamierzeń w każdej sferze życia.

Wszystkiego najlepszego!

Grażyna Przasnyska
Warmińsko-Mazurski
Kurator Oświaty

Olsztyn, pl. Jedności Słowiańskiej 1/I p., tel. 89-541 50 11

380614otbr-a -A

424614otbr-a-A

Jak oswoić język obcy?

Ile razy każdy z nas podchodził do nauki języka obcego? Raz, dwa, trzy, cztery... Książki, kasety, płyty lub konwersacje. Jeżeli do tej pory się nie udało, nie znaczy, że trzeba się poddać!

Jak to powiedział jeden z filozofów, świat stał się dziś globalną wioską, więc bez znajomości języków ani rusz. Bo jak porozumieć się z przyjaciółmi na Facebooku z zagranicy? Do nauki języka należy podejść z głową. Jeżeli do tej pory się nie udało, to prawdopodobnie przyjęliśmy nieodpowiedni system nauczania lub mieliśmy złego nauczyciela. Jeżeli nadal mamy dobre chęci, to już wystarczy, aby podjąć wyzwanie na nowo.

Po pierwsze — motywacja

W nauce, nie tylko języka obcego, najważniejsza jest motywacja. Należy określić sobie realny cel i sukcesywnie do niego dążyć, bo języka nie nauczymy się z dnia na dzień. Jeżeli ta umiejętność umożliwi nam porozumiewanie się za granicą podczas wycieczki czy podczas konwersacji przez internet, to warto do tego dążyć.

Po drugie — dobra szkoła

Nie warto tracić czasu na naukę, która nie przyniesie pożądanego efektu. Uczmy się więc od najlepszych. Przed wyborem szkoły językowej podpytajmy o jej referencje. Ważna jest nie tylko jakość nauki, ale również klimat tam panujący.

Po trzecie — dobry nauczyciel

Nauczyciel powinien mieć odpowiednie wykształcenie i staż pracy. W przypadku native speakerów powinni oni posiadać kwalifikacje metodyczne poświadczone certyfikatami. Oprócz dyplomów i certyfikatów ważna jest również osobowość oraz kreatywność.

Po czwarte — grupa

Osoby, z którymi razem będziemy uczyli się języka, powinny reprezentować podobny poziom. Jeżeli będziemy od niego odbiegali, to podczas zajęć odczujemy dyskomfort. Natomiast w przypadku lep-

szej znajomości od reszty grupy — stracimy tylko cenny czas. Warto podkreślić, że inni członkowie grupy również powinni być zmotywowani.

Po piąte — testy

Dobrze, jeżeli nauczyciel kontroluje, co potrafią jego podopieczni. Testy mobilizują również samych uczniów. Dobrze również, jeżeli szkoła językowa organizuje egzaminy próbne. Ich wyniki pozwalają ocenić przygotowanie kursantów i wskazać, nad czym jeszcze powinni popracować.

Po szóste — zdobycie certyfikatu

Jeżeli zdobędziemy certyfikat językowy, to nie tylko będziemy mieli z tego powodu satysfakcję. Wiąże się z tym przede wszystkim dużo większe szanse na zdobycie dobrze płatnej pracy. Nie od dziś wiadomo, że oprócz wykształcenia w cenie są również języki. Angielski, niemiecki czy francuski to języki, które na pewno warto poznać.

Po siódme — lekcja próbna

Przed rozpoczęciem nauki warto skorzystać z lekcji próbnych jakie oferują szkoły. Zobaczmy wówczas, jak wygląda miejsce, gdzie będziemy się uczyli oraz poznamy samych nauczycieli. Sprawdźmy także, czy będzie odpowiadała nam dana metoda nauki. **woj**



REKLAMA



**Centrum
Polsko-Francuskie
w Olsztynie
zaprasza na**

KURSY JĘZYKA FRANCUSKIEGO

**Wszystkie poziomy (A1-B2)
Konwersacje z lektorem z Francji
Najlepsi lektorzy
Dzieci – młodzież – dorośli**

Tel. 89 527- 63- 73, 793 830 059

www.cpf.olsztyn.pl

Zapraszamy!!!

**Znajomość języków obcych jest opłacalna
– to kwestia bezdyskusyjna.**

Dlaczego warto wybrać język francuski?

Francuski to dziewiąty najczęściej używany język na świecie. Jest językiem oficjalnym w 32 krajach – posługuje się nim 200 milionów osób.

Oprócz angielskiego to jedyny język obcy używany oficjalnie na pięciu kontynentach.

To drugi najczęściej używany język ojczysty w Unii Europejskiej (po niemieckim i przed angielskim).

To także drugi najczęściej znany język obcy w UE. Francuski otwiera wiele drzwi – przydaje się w podróży, zwiększa szanse na lepszą pracę (nawet w Olsztynie – mamy firmę Michelin), to język wielu międzynarodowych instytucji.

A poza tym, wbrew utartej opinii, francuski nie jest trudny: dobry nauczyciel, a tylko takich zatrudniamy, potrafi przybliżyć tajniki tego pięknego języka.



Medycyna, prawo i filologia norweska

Studenci rozpoczęli naukę. Okazuje się, że w tym roku w Olsztynie najpopularniejszy był kierunek lekarski. Na Uniwersytecie Warszawskim numer jeden to ekonomia, a na Uniwersytecie Śląskim — prawo.

Podczas pierwszego etapu rekrutacji na rok akademicki 2014/2015 Uniwersytet Warmińsko-Mazurski na pierwszy rok studiów stacjonarnych przyjął 6 073 osoby, a na niestacjonarnych 1443 osoby. Po wrześniowym dodatkowym naborze ta liczba zwiększyła się odpowiednio o 1 107 i 586 osób.

Wśród około 25 tysięcy studentów UWM jest ponad 600 osób niepełnosprawnych (opiekę nad nimi sprawuje uczelniane Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych). Jest także 674 doktorantów, w tym 92 osoby zostały przyjęte na pierwszy rok.

Niestety, z powodu małego zainteresowania w tym roku nie zostało otwartych kilka kierunków, m.in. mikrobiologia, filozofia, filologia rosyjska, politologia, a nawet, wydawałoby

się popularne budownictwo (wszystkie: stacjonarne, magisterskie) oraz inżynieria akwakultury, edukacja techniczno-informatyczna (stacjonarne, licencjackie).

Jakie więc kierunki cieszyły się największą popularnością?

Największym zainteresowaniem na UWM cieszyły się kierunki: lekarski (17 osób na jedno miejsce), weterynaria (5), logopedia (4, kierunek rusza od tego roku),

bezpieczeństwo wewnętrzne i filologia angielska (3).

Na politechnice geodezja i kartografia

W Trójmieście najbardziej oblegany był Gdański Uniwersytet Medyczny. Aż 35 kandydatów walczyło o miejsce na kierunku lekarsko-dentystycznym. Osiemnaście osób zgłosiło się z kolei na jedno miejsce na kierunku lekarskim. Okazuje się, że kierunki te z roku na rok stają się jeszcze popularniejsze. Dużą popularnością cieszy się również dietetyka. Tu chętnych było aż 10 osób na jedno miejsce. Na fizjoterapię z kolei na jedno miejsce chętnych było pięć osób. Przyszli studenci najchętniej wybierali zdrowie środowiskowe i zdrowie publiczne.

REKLAMA



II festiwal do czytania
17-19.10.2014

Wybierz się z nami w literacką podróż

Poznaj świat książek Andrzeja Stasiuka, poczuj nutę orientu Shirin Kader i przespaceruj się po literackim Olsztynie Wioletty Sawickiej...

odwiedź II Wystawę Pisarzy z Warmii i Mazur!

Poczuj **#smakliteratury!**

780140ba-a-A

Festiwal do czytania

W dniach 17-19 października w Olsztynie odbędzie się II Festiwal do czytania! To impreza adresowana nie tylko do miłośników książek, ale też do tych, którzy są na początku swojej przygody z literaturą. W programie festiwalu m.in. spotkanie autorskie z Andrzejem Stasiukiem, kursy kreatywnego pisania z Mariuszem Sieniewiczem i Piotrem Senderem oraz II Wy-

stawa Pisarzy z Warmii i Mazur! A dla miłośników kryminałów nie lada gratka — panel dyskusyjny z udziałem Tomasza Białkowskiego, Krzysztofa Beśki oraz Pawła Jaszczuka na temat współczesnej literatury kryminalnej na Warmii i Mazurach. Zadbamy też o najmłodszych moli książkowych! Nocne czytelnice przygody w bibliotece i warsztaty szycia Czytusia to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekać będą na nich podczas festiwalu.

Pełen harmonogram na www.festiwaldoczytania.blogspot.com

nomia. Wzięciem cieszyły się również informatyka i ekonometria. Jak zwykle nie było problemu z nabo-rem na prawo. Popularnością cieszyły się również finanse, rachunkowość i ubezpieczenia, a także filologia angielska.

Uniwersytet Śląski największej osób chętnych do studiowania przyciągnął prawem. Popularna była również psychologia, administracja i pedagogika. Na Uniwersytecie Gdańskim popularnością cieszyła się z kolei: skandynawistyka, psychologia, bezpieczeństwo narodowe, filologia angielska i iberystyka.

Jeżeli chodzi o nietypowe filologie, to na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dużą popularnością cieszyła się filologia norweska. O jeden indeks starało się aż 28 osób.

Coraz więcej cudzoziemców

Jeżeli chodzi o studentów z zagranicy, na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w tym roku będzie studiowało ich 220. Najbardziej umiędzynarodowioną uczel-

nią w Polsce jest jednak Uniwersytet Warszawski. Tu studiuje aż 1,5 tys. obcokrajowców.

Największą grupę wśród studentów-cudzoziemców na UW stanowią osoby pochodzące z krajów sąsiadujących z Polską — z Ukrainy, Białorusi czy też Litwy. W ostatnich latach przybywa też jednak studentów z bardziej odległych krajów m.in. z Chin, Wietnamu i Arabii Saudyjskiej. Najpopularniejszymi kierunkami, które wybierają cudzoziemcy, są: stosunki międzynarodowe, prawo, ekonomia, finanse i rachunkowość, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, studia wschodnie, politologia, zarządzanie i politologia.

Aktualnie w Polsce studiuje około 30 tys. cudzoziemców. Większość z nich w województwach: mazowieckim, małopolskim, lubelskim oraz dolnośląskim. Cudzoziemcy preferują kierunki medyczne i biznesowe. Dużym powodzeniem wśród nich cieszą się też filologie, informatyka, turystyka i rekreacja.

woj

W tym roku najpopularniejszym kierunkiem na Politechnice Gdańskiej okazała się geodezja i kartografia. O jedno miejsce ubiegało się aż 16 kandydatów. Drugim najczęściej wybieranym kierunkiem była inżynieria materiałowa — 15 osób na jedno miejsce, a trzecim energetyka — 13 osób na miejsce. Chętnie wybierano też gospodarkę przestrzenną. W ubiegłym roku właśnie ten kierunek cieszył się największą popularnością.

W modzie nietypowe filologie

Na Uniwersytecie Warszawskim z kolei najpopularniejsza była eko-



Europejska Noc Naukowców w Olsztynie

Jak zamknąć słońce w probówce i wywołać burzę?



Czy nauka ma moc przyciągania? Okazuje się, że tak. W warsztatach, eksperymentach i pokazach, które zorganizowano podczas Europejskiej Nocy Naukowców w Olsztynie udział wzięło ponad 10 tysięcy osób!

Olsztyn był jednym z 9 miast w Polsce i 300 w Europie, które zorganizowały tegoroczną edycję Europejskiej Nocy Naukowców. W stolicy Warmii i Mazur mali, jak i duzi odkrywcy mieli do wyboru ponad 70 spotkań z nauką. Podczas nich mogli wejść do niedostępnych na co dzień laboratoriów Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN oraz pracowni Olsztyńskiej Szkoły Wyższej im. Józefa Rusieckiego.

Goście Fusion Night mieli okazję „wziąć naukę w swoje ręce” i w specjalnie przygotowanym bloku tematycznym „Nie bój się eksperymentować” sprawdzić m.in. jak zamknąć słońce w probówce i wywołać w niej burzę. Dowiedzieli się także, jak skomponować swój własny krem z dodatkiem sproszkowanych owoców oraz jak samodzielnie określić zawartość antyoksydantów w naszych ulubionych sokach.

Noc Naukowców w Olsztynie była także okazją, aby wziąć udział w różnego rodzaju testach sprawności fizycznej, m.in. podczas pokazów „Jak gibkie jest moje ciało”, „Postaw się a zbadaj się” oraz „Czy moja prawa noga jest silniejsza od lewej?”. Ponadto, każdy dorosły uczestnik pokazów mógł samodzielnie wykonać test na celiakię, czyli nietolerancję glutenu oraz wysłuchać wykładu nt. celiakii? Podczas warsztatów „Mikrokosmos na talerzu” goście Fusion Night nie tylko obejrzeli bakterie pod mikroskopem, ale też przekonali się, że są one wdzięcznym materiałem do malowania na szkle.

Hybrydowe silniki i druk 3D

Nie lada gratką nie tylko dla dzieci, ale też dla dorosłych okazała się wyjątkowa możliwość poznania cudów technologii od kuchni. Partnerzy Fusion Night, firmy Michelin

Polska i Mir-Wit Toyota zaprezentowali technologie przyszłości — hybrydowe silniki oraz innowacyjne metody produkcji opon. Podczas Pokazu Druku z Zortraxem zwiedzający mogli zagrać na wydrukowanym w technologii 3D ukulele i zobaczyć proces powstawania takich przedmiotów od podstaw. Ogromnym zainteresowaniem cieszyło się również Mobilne Kino 5D, w którym każdy mógł poczuć efekty specjalne z filmów na własnej skórze.

Cykl spotkań z nauką w Olsztynie „Po godzinach” pomógł przełamać stereotyp badaczy, postrzeganych jako nudnych, skupionych wyłącznie na swojej pracy i zamkniętych w laboratoriach. Pozwolił zobaczyć ich jako pasjo-

natów odkrywania, ludzi o inspirujących osobowościach i często nietuzinkowych zainteresowaniach (spotkania: „Naukowiec wysokich lotów”, „Tkanki na szkle”, „Poznaj naukowca z pasją” oraz „Samotny spacer — Camino de Santiago w obiektywie naukowca”). Wymienione spotkania były znakomitą okazją do pokazania, szczególnie młodym ludziom, jak fascynująca i satysfakcjonująca może być praca badacza. Może młodzi uczestnicy warsztatów w przyszłości również zostaną naukowcami?

Jak przesuwac przedmioty na odległość?

W programie Fusion Night znalazło się też sporo atrakcji dla miłośników zwierząt. Uczestnicy wykładów „Dzika strona natury” i „Biologiczny miszmasz wokół nas” zapoznali się z badaniami prowadzonymi w Instytucie Roz-

$$E=mc^2$$



Noc Naukowców w Olsztynie była też znakomitą okazją, aby wyczerpać swój umysł i wyginać ciało. Podczas pokazu Generators van de Graaffa można było się dowiedzieć, dlaczego przy zdejmowaniu swetra słychać trzaski i jak przesuwać przedmioty na odległość dzięki wyładowaniom elektrostatycznym. Entuzjaści sportu mogli z kolei obejrzeć mecz koszykówki na wózkach, a także wziąć udział w kursie salsy i zajęciach aqua aerobiku.

Specjalne atrakcje czekały też na uczestników warsztatów w bloku tematycznym „Zbadaj swoją komórkę”. Podczas pokazu „Dowody zbrodni” można było sprawdzić, jak DNA wykorzystywane jest w badaniach kryminalistycznych, a podczas wizyty

rodu Zwierząt i Badań Żywności PAN, mającymi na celu ochronę bioróżnorodności oraz gatunków zwierząt narażonych na wyginiecie. Podczas warsztatów „Zbuduj dom dla czworonoga” całe rodziny budowały innowacyjne psie budy i kocie piętrowe domki, które następnie trafiły do Olsztyńskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt.





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Projekt jest współfinansowany z środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Olsztynie — projektodawca projektu „Pomoc dla zwalnianych” w ramach działania 8.1.2 Programu Kapitał Ludzki oraz główny wykonawca działań prowadzonych w ramach tego przedsięwzięcia

Był to projekt kierowany do osób zwolnionych, przewidzianych do zwolnienia lub zagrożonych zwolnieniem z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, obejmujący wsparcie m.in.:

- szkolenia i poradnictwo zawodowe,
- poradnictwo psychologiczne,
- staże i praktyki zawodowe przygotowujące do podjęcia pracy w nowym zawodzie,
- subsydiowanie zatrudnienia uczestnika projektu u nowego pracodawcy,
- bezzwrotne wsparcie dla osób zamierzających podjąć

działalność gospodarczą. Zrzeszenie jest organizacją pracodawców, której celem jest wspieranie rozwoju przedsiębiorczości poprzez doradztwo gospodarcze w tym prawno-podatkowe.

— Projekty takie jak Pomoc dla zwalnianych to doskonały przykład działań, jakie prowadzimy na rzecz rozwoju przedsiębiorczości — mówi Piotr Kamiński, dyrektor Zrzeszenia. Dofinansowania unijne w połączeniu z fachową wiedzą pomagają osobom przedsięwzięciem prowadzić własny biznes. Uczestnicy biorący

udział w projekcie musieli posiadać również własne środki finansowe na prefinansowanie wydatków inwestycyjnych w wysokości 20%. Wszystkie utworzone w ramach projektu firmy przetrwały 12-miesięczny obowiązkowy okres prowadzenia działalności gospodarczej. Firmom z projektu różnie się wiedzie. Niektóre mają bardzo wysokie obroty i stałych klientów a niektóre firmy znacznie mniejsze i walczą o utrzymanie się na rynku. Wszystkie zależy od branży i oczywiście najwięcej od determinacji właściciela.

Uruchomione i funkcjonujące już od ponad roku firmy działają w różnych sektorach usług. Są kancelarie radców prawnych, biuro rachunkowe, gastronomia, kominiarz, geodeta i firma sprzątająca i budowlanka. Najciekawsze to myjnia dla psów, coaching z końmi. Firm handlowych nie było. Tego rodzaju bezzwrotne wsparcie jest jednym z ostatnich w tej perspektywie finansowej. Obecnie będą możliwe projekty ze zwrotnym wspar-

ciem, to jest nisko oprocentowane pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Osoby mające pomysł na własny biznes i nie tylko biznes mogą skorzystać z modnego ostatnio finansowania społecznościowego. Jest to forma wsparcia finansowego poprzez portale tematyczne w internecie, gdzie zainteresowany przedkłada pomysł, cel i założenia, a dowolni internauci-sponsorzy przekazują bezzwrotnie środki na ten cel.

W drugiej ścieżce wsparcia szkoleń zawodowych wzięło udział jedenaście osób. Zdecydowana większość to kobiety, które zdobywały nowe umiejętności zawodowe z zakresu księgowości, kadr i plac. Dwie osoby z zakresu obsługi komputera. Dwie osoby z obsługi wózka widłowego i jedna na uprawnienia do obsługi rentgena.

REZULTATY PROJEKTU:

Ścieżka dotacyjna

- 88 osób, w tym 35 kobiet, rozpoczęło udział w projekcie.
- 46 osób posiadało wykształcenie wyższe.
- 31 godzin trwało szkolenie z ABC biznesu.
- 9,5 godziny na osobę trwało doradztwo biznesowe.
- 60 osób otrzymało dotację na założenie firmy.
- Średnia dotacja to 34.800,-
- 60 osób otrzymało wsparcie pomostowe średnio w wysokości 11.600,-

- Wartość zrealizowanych inwestycji z udziałem środków własnych uczestników to 2.500.000,-
- Wkład własny uczestników 405.000,-
- Wszystkie zarejestrowane firmy prowadziły działalność przez co najmniej 1 rok.

Ścieżka szkoleniowa

- 11 osób ukończyło szkolenia zawodowe.
- 9 osób odbyło staż pracy.
- 7 osób podjęło stałe zatrudnienie.

Cel wyznaczał moje działania

— Dla mnie kosmetologia była pasją — mówi Marlena Gryz - uczestniczka projektu. Interesowałam się tą dziedziną od zawsze. Ukończyłam w tym kierunku studia wyższe na Wydziale Olsztyńskiej Szkoły Wyższej w Olsztynie. W trakcie studiów i po studiach odbyłam praktyki i staże w renomowanych salonach. Były to jednak prace tymczasowe. Nie wiodło się. Zostałam bezrobotną. Był to rok 2013. Poszukiwałam pracy. W internecie natknęłam się na ogłoszenie o naborze do projektu dla osób planujących rozpocząć działalność

gospodarczą. Ta propozycja była dla mnie, była moją szansą. Nie posiadałam bowiem wystarczających własnych środków na wyposażenie firmy, o prowadzeniu której myślałam. Złożyłam wymagane dokumenty i czekałam z niecierpliwością. Udało się. Po kilku miesiącach przygotowań nadszedł wymarzony i długo oczekiwany moment otwarcia „Kliniki Piękną MARLEN”. Zakupu sprzętu i wyposażenia dokonałam dzięki wsparciu finansowemu. Początkowo stosunkowo niewielki wachlarz usług kosmetycznych stopniowo za-

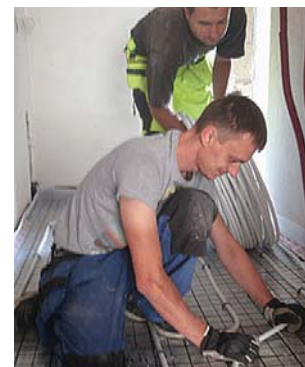
czął się powiększać w celu zapewnienia klientom dostępu do najnowocześniejszych technologii, a co za tym idzie maksymalnych efektów i zadowolenia z zabiegów. Dziś „Klinika Piękną MARLEN” nie jest kolejnym gabinetem kosmetycznym. Dzięki nieustającemu doskonaleniu poprzez udział w sympozjach i szkoleniach, a także zakupowi coraz to nowych, światowej klasy najnowocześniejszych urządzeń, staje się prawdziwą perłą. Jako jedyny salon w Olsztynie ma na wyposażeniu Dual Laser sPTF+. Zakup ten został sfinansowany z funduszy pożyczkowych jako kolejna forma wspierania przedsiębiorczości przez instytucje otoczenia biznesu - inne niż Zrzesze-

nie. Urządzenie to zdobywa na całym świecie nagrody i wyróżnienia, w tym m.in. Złoty Liść w kategorii „Urządzenia kosmetyczne”. Przede mną jeszcze wiele pracy, szkoleń i inwestycji, jednak zadowolenie i uznanie klientów jest dla mnie prawdziwą siłą napędową. Znalazłam w prowadzonej firmie sens życia i co ważne stabilne źródło utrzymania. W nadchodzących miesiącach działalność rozszerzę o profesjonalne zabiegi medycyny estetycznej, a także usługi stylizacji i wizażu.

„Klinika Piękną MARLEN”
ul. Barcza 48/lok. 3 w Olsztynie
tel. 516 10 64 75, salon@klinikamarlen.pl
www.facebook.com/KlinikaMarlen



Na brak zatrudnienia — firma hydrauliczna



— Różne były koleje mojego losu. Ukończyłem Technikum Samochodowe w Olsztynie i mieszkalem całe moje życie w Kudypach koło Olsztyna. Okolica przepiękna, ale pracy nie daje — mówi Mariusz Fijałkowski. — Pierwsze niepowodzenia przeżyłem z pierwszym nieuczciwym pracodawcą pracując w wyciecznym zawodzie. Następna praca w Komen-dzie Powiatowej Policji w Olsztynie jako dozorca strzelnicy. Praca zmianna z wynagrodzeniem na poziomie najniższej krajowej. Dodatkowo pracowałem jeszcze jako hydraulik. Przyjmując to stanowisko,

nie miałem wcześniej styczności z branżą, ale trafiłem na dobrego przedsiębiorcę oraz na wyrozumiałych kolegów w pracy, którzy uczyli mnie tego fachu. Po 2 latach wykonałem swoją pierwszą instalację samodzielnie. Niestety przyszedł kryzys i szef firmy był zmuszony mnie zwolnić. Zwolniono mnie także z policji w ramach grupowych zwolnień pracowników cywilnych policji. W tamtym czasie założyłem już rodzinę i przenieśliśmy się do żony w okolicy Nidzicy. Pozostawałem bez pracy. Jedyną nadzieją, z którą wiązałem przyszłość było prowadzenie własnej

firmy hydraulicznej. Tym bardziej że miałem mocne poparcie żony. Te fakty zbiegły się z ogłoszeniem o projekcie unijnym kierowanym do bezrobotnych w celu ich aktywizacji. Nie zwlekałem z wnioskiem i byłem pełen nadziei. Zalałem się. Przeszedłem szkolenie z ABC biznesu i doradztwo. Otrzymałem środki na zakup niezbędnego sprzętu i środki na bieżące wydatki związane z założoną firmą. Łącznie przeszło 50 tys. Teraz działam. Moje wyobrażenie o zarabkowaniu we własnej firmie daleko odbiegało od rzeczywistości. Nie jest łatwo. Największą barierą jest to, że nie pochodzę z Nidzicy — brak znajomości, kolejną barierą jest brak dostępu do nowych technologicznie

materiałów — nie ma praktycznie możliwości kupna od ręki różnego rodzaju części średniej jakości, nie mówiąc o wyższej półce — a do tego dochodzą kosmiczne ceny. Zaopatruję się w Olsztynie lub Trójmieście, dzięki czemu jestem w stanie obniżyć koszt materiałów o ok. 15-20%. Mam nadzieję, że dzięki mojemu profesjonalizmowi, nowoczesnemu sprzętowi oraz reklamie poprawi się sytuacja w mojej firmie i będzie mnie stać na zatrudnienie pracowników. Wszystko jest na dobrej drodze.

Mariusz Fijałkowski
Jagorzewo 27, 13-113 Janowo
tel. 668 32 22 58, e-mail: miernik236@wp.pl



Kopie w ziemi

— Kończyła się budowa obwodnicy Olsztynka i drogi krajowej S7. Byłem zatrudniony w firmie na stanowisku kierowcy operatora sprzętu ciężkiego, która była podwykonawcą robót budowlanych. Otrzymałem wiadomość, że moje stanowisko zostanie zlikwidowane, a ja zostanę zwolniony mówi Wojciech Siennicki, jeden z wielu uczestników projektu Pomoc dla Zwalnianych. Usłyszałem ogłoszenie w radiu, że Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług będzie prowadziło nabór do projektu, w którym mogłem wziąć udział, gdyż byłem zwolniony z przyczyn za-



Wojciech Siennicki
Sudwa 21, 11-015 Olsztynek
tel. 510-48-87-85, e-mail: wojteksienicki@wp.pl

kładu pracy i trudności jakie przechodziło przedsiębiorstwo.

Po zakwalifikowaniu się do projektu otrzymałem wsparcie nie tylko finansowe, ale także psychologiczne, szkoleniowe oraz doradcze. Uruchamiając działalność, miałem odpowiednią wiedzę niezbędną do prowadzenia samodzielnej działalności gospodarczej, otrzymałem także wsparcie pomostowe, które mogłem wydatkować na bieżące koszty oraz wsparcie inwestycyjne, które przeznaczyłem na zakup koparkoladowarki. Przedmiotem działalności, którą uruchomiłem jest świadczenie usług koparkoladowarki. Moja firma wykonuje usługi w zakresie robót ziemnych między innymi: wykopy pod fundamenty,

sieci wodociągowe, energetykę, kanalizację, oczyszczalnie ścieków. Z wypracowanych zysków zakupiłem kosiarki do trawników, w tym tzw. traktorek oraz kosiarkę bijakową do koszenia nieużytków. Rozszerzyłem działalność o usługi porządkowe (koszenie traw), zimą odśnieżam także dachy. Wybrałem taką działalność, ponieważ posiadam odpowiednie uprawnienia. Praca na tego typu sprzęcie jest moją pasją i źródłem utrzymania. W przyszłości sam chcę stać się pracodawcą i dać pracę innym. W mojej okolicy są 4 firmy i mają po jednej koparkę. Głównie są to firmy budowlane, które wykorzystują sprzęt na własne potrzeby. Olsztynek i okolice są terenem atrak-

cyjnym gdyż jest tu wiele jezior i lasów. Buduje się dużo domów. Z moich obserwacji wynika, iż wielu inwestorów rozpoczynających budowę, korzysta z usług firm z odległych okolic, dlatego też popyt na tego rodzaju usługi nie jest zaspokojony. Wizja bezrobocia po zwolnieniu mnie z firmy, która budowała obwodnicę Olsztynka, była dla mnie duża, korzysta z usług firm z odległych okolic, dlatego też popyt na tego rodzaju usługi nie jest zaspokojony. Wizja bezrobocia po zwolnieniu mnie z firmy, która budowała obwodnicę Olsztynka, była dla mnie duża, korzysta z usług firm z odległych okolic, dlatego też popyt na tego rodzaju usługi nie jest zaspokojony. Wizja bezrobocia po zwolnieniu mnie z firmy, która budowała obwodnicę Olsztynka, była dla mnie duża, korzysta z usług firm z odległych okolic, dlatego też popyt na tego rodzaju usługi nie jest zaspokojony.

Trzy wieki temu powstał pierwszy termometr rtęciowy

Od wieków ludzie próbowali określić temperaturę. Bez odpowiedniego sprzętu mogli zdać się na ogólne stwierdzenia, że coś jest ciepłe, zimne lub gorące. Niestety, określanie temperatury na podstawie odczucia zmysłów jest bardzo subiektywne...

Garncarze lub płatnerze umieli oceniać temperaturę ciała wizualnie, przez określenie barwy rozgrzanego przedmiotu. Niestety, nie było to „odczytywanie” dokładne. Wraz z rozwojem rzemiosła coraz pilniejszą stawała się potrzeba znalezienia sposobu określania temperatury. I tak zaczęły powstawać termometry...

Pierwszy termometr zwany termoskopem opisał w 210 roku p.n.e. Filon z Bizancjum, grecki pisarz i inżynier. Pozwalał on na określenie różnicy temperatury ciała. Zasada jego działania opierała się na wykorzystaniu zjawiska rozszerzalności cieplnej. Przyrząd

składał się z jednostronnie zamkniętej rurki. Jej otwarty koniec zanurzony był z kolei w naczyniu napełnionym winem lub octem. Rurka nie miała skali, a jedynie dwa ruchome pierścienie umożliwiające zaznaczanie zmiany temperatury.

W czasach nowożytnych do idei termoskopu powrócił Galileusz. W latach 1592–1603 skonstruował on termoskop z oznaczoną skalą. Niestety, żaden z opisów ter-

moskopu Galileusza nie zawiera informacji o skali. Zarówno termoskop Filona z Bizancjum, jak i Galileusza były termoskopami powietrznymi, ponieważ były oparte na zjawisku rozszerzalności powietrza pod wpływem temperatury. Termoskop Galileusza miał zasadniczą wadę: reagował nie tylko na zmiany temperatury, ale także na zmiany ciśnienia atmosferycznego.

Wadę tę wyeliminował Ferdynand II w 1644 roku. Odiżolował on rurkę od otaczającego powietrza, dzięki czemu znajdująca się w niej ciecz przestała reagować na wahania ciśnienia.

Zmierzył temperaturę ciała żony

Na początku XVII wieku Santorio Santorio — włoski fizyk, lekarz i wynalazca, skonstruował pierwszy termometr lekarski. W dziele opublikowanym w 1612 r. podał opis jego konstrukcji. Była to bańka wypełniona powietrzem zakończona długą, otwartą rurką, której koniec zanurzano w wodzie po ogrzaniu bańki. Poziom wody w rurce po ostygnięciu wskazywał temperaturę.

REKLAMA

421014otbr-a -A

Co to są gry typu Escape Room?

To gry akcji, w których wraz ze swoją drużyną (2-5 osób) w ciągu 60 minut musisz opuścić pokój pełen zagadek i łamigłówek. Poziom adrenaliny rośnie wraz z upływem każdej minuty... Współpraca, spostrzegawczość, inteligencja oraz kreatywność to klucze do sukcesu. Przez cały czas gry uczestników obserwuje mistrz gry, który w razie potrzeby coś podpowie. Gry Escape Room adresowane są do każdego. Jest to forma aktywnego spędzenia czasu z przyjaciółmi i rodziną, ale nie tylko. Nieważny jest wiek! Ważne są umiejętności i zgranie drużyny, dlatego też zabawa ta łączy pokolenia. Gry Escape Room to idealny pomysł na spędzenie czasu podczas imprezy

urodzinowej, integracyjnej dla firmy lub wieczoru panieńskiego czy też kawalerskiego. Każdy pokój to inna historia i inny temat:

- „Stary cyrk” — czy uda Ci się opuścić cyrk szalonego klauna?
- „Wyspa Voodoo” — czy jesteś w stanie przerwać ciążącą na Tobie klątwę?
- „Bunt w więzieniu” — czy odmienisz los skazanego na śmierć?
- „Zagadka Kopernika” — niewielu o niej słyszało, a jeszcze mniej osób jest w stanie ją rozwiązać.

Wyobraź sobie, że budzi ciebie głos snujący intrygującą opowieść, a wokół narasta atmosfera pełna napięcia. Tykający zegar zaczyna odliczać 60 minut...

Już za miesiąc w kolejnym wydaniu „Planety Wiedzy”: jakie prezenty otrzymywały dzieci przed wiekami?

zaczęto produkować w 1720 roku.

Nieco później została określona skala Celsjusza, która dziś jest podstawową skalą stosowaną na świecie. Wprowadził ją Anders Celsius w 1742 roku. Temperatura topniejącego lodu wynosiła u niego 100 st., natomiast temperatura wrzenia wody 0 st. „Odwrócenia” skali dokonał prawdopodobnie sto lat później pewien producent termometrów.

Z kolei w 1866 roku Thomas Clifford Allbutt wynalazł nowoczesny medyczny termometr rtęciowy, co umożli-

wiło zmniejszenie rozmiaru urządzenia z 30 do 15 cm i skróciło czas pomiaru z 20 do 5 minut.

Termometr rtęciowy to już historia?

Dziś w większości krajów Unii Europejskiej w termometrach nie stosuje się rtęci, a inne ciecz termometryczne o możliwie niskiej temperaturze krzepnięcia, wysokiej temperaturze wrzenia oraz dużej liniowej rozszerzalności cieplnej. W praktyce najczęściej używa się alkoholi, zwłaszcza izopropanolu. **woj**

